

WPROWADZENIE

Spór o rozumienie filozofii jest tak stary, jak stara jest sama filozofia. Świadectwem tego sporu są powstałe w ciągu dziejów systemy, nurty i szkoły filozoficzne. Nic więc dziwnego, że na tle tego historycznego doświadczenia pojawia się zasadne pytanie: jedna czy wiele filozofii?

Aby na tego typu pytanie zasadnie odpowiedzieć, trzeba przywołać pierwotne rozumienie filozofii, które pojawiło się wraz z jej wyodrębnieniem. To pierwotne rozumienie filozofii winno być punktem odniesienia w tym sporze. Filozofia została tam określona jako specyficzny typ poznania (ἐπιστήμη [episteme]), który „rozważa (θεωρεῖ [theoréi]) byt jako byt (τὸ ὄν ἢ ὄν [to on he on]) oraz to, co przysługuje mu w sposób istotny”¹. Poznanie filozoficzne różni się więc od poznania matematycznego, historycznego czy teologicznego nie tylko przedmiotem, ale i typem sprawności poznawczej: można mówić o rozumie filozoficznym, który jest usprawniony do rozważania i kontemplowania (θεωρεῖν [theoréin]) rzeczy, a staje się mądry mądrością poznawanej rzeczy. Celem poznania filozoficznego jest

¹ Arystoteles, *Metafizyka*, tekst pol. oprac. M. A. Krąpiec, A. Maryniarczyk na podstawie tłum. T. Żeleźnika, t. 1, Lublin 1996, 1003 a 20–21.

dotarcie do „zasad i przyczyn ostatecznych [...] rzeczywistości jako takiej”².

Mając to pierwotne, archetypiczne rozumienie filozofii, możemy wskazać czynniki różnicujące systemy, nurty czy szkoły filozoficzne. Czynnikiemami tymi są różnorodnie pojmowane: przedmiot, metoda i cel filozofii.

Troska o właściwy sposób uprawiania filozofii, o należne dla niej miejsce w formacji naukowej badacza z innych dziedzin nauki, a także w kulturze, winna być odczytywana jako jedna z dróg doskonalenia samego człowieka. Filozofia jest bowiem szkołą kształcenia ludzkiego rozumu. Arystoteles ostrzega: „Człowiek pozbawiony zdolności postrzegania i rozumu staje się podobny do rośliny, pozbawiony tylko rozumu staje się podobny do zwierzęcia; natomiast człowiek w pełni obdarzony rozumem staje się podobny do Boga.

To, co nas różni od innych zwierząt, jest dostrzegalne w życiu podług rozumu, życiu, w którym nic nie dzieje się przypadkiem, w którym nie ulegamy rzeczom o małej wartości. [...]

To życie według rozumu jest rzeczywiście czymś, co nie może być oddzielone od dobra i powszechnie się uznaje, że się mieści w pojęciu dobra, gdyż człowiek dobry, który żyje według rozumu, nigdy nie ulega przypadkom losu, ale w większym stopniu niż inni jest wolny od tego, co podlega losowi. Dlatego, jeżeli odnosisz się z pewnym zaufaniem do tego życia, możesz być słusznie dobrej myśli”³.

Tom noszący tytuł *Spór o rozumienie filozofii* zawiera trzy rodzaje zagadnień, zamieszczonych odpowiednio w trzech częściach. W części pierwszej, zatytułowanej „Filozof i filozofia” znajdują się wypowiedzi przedstawiające podstawowe rozumienie filozofii i sposoby jej uprawiania, ukazujące rolę mistrza i szkoły w nauczaniu filozofii, wskazujące na problem zamiany przedmiotu i celu filozofii, a także próby odpowiedzi na pytanie: jedna czy wiele filozofii?

² Tamże, 1003 a 27–28.

³ Arystoteles, *Zachęta do filozofii*, przeł., wstępem i koment. opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1988, frg. 28–30.

Część druga, zatytułowana „*Powszechna encyklopedia filozofii* (Dzieło polskich środowisk filozoficznych)”, gromadzi refleksje dotyczące wydanej przez Polskie Towarzystwo Tomasa z Akwinu encyklopedii filozofii. Temat ten został podjęty z racji wydania ostatniego, dziewiątego tomu tej encyklopedii. Jest to więc próba ogarnięcia tego wielkiego dzieła z różnych punktów widzenia i przez różnych ludzi. W wypowiedziach zwrócono uwagę na wyjątkowość *Powszechnej encyklopedii filozofii* wśród współczesnych encyklopedii filozoficznych na świecie. Z zamieszczonych wypowiedzi wynika, że *Powszechna encyklopedia filozofii* plasuje się w czołówce światowej ze względu na zasięg obejmowanej problematyki, ujęcie proponowanych zagadnień oraz sztukę edytorską. Zwrócono uwagę na historię jej powstania, co należało odnotować dla pamięci przyszłych pokoleń.

Powszechna encyklopedia filozofii jest dziełem polskich środowisk filozoficznych i wpisuje się w troskę o kształt filozofii i jej rolę w formowaniu podstaw kultury humanistycznej. Arystoteles napisał: „[...] »filozofować« – znaczy zarówno »zastanawiać się nad tym, czy powinniśmy filozofować, czy nie«, jak i »oddawać się filozoficznym dociekaniom« (τὴν φιλόσοφον θεωρίαν μετιέναι [ten philósophon theorían metiénai])”⁴.

Trzecia część książki, zatytułowana „Wspomnienie o Mistrzu”, nawiązuje do smutnego wydarzenia, które miało miejsce 8 maja 2008 roku, a mianowicie śmierci Ojca Profesora Mieczysława Alberta Krąpca – inicjatora wydania *Powszechnej encyklopedii filozofii*. Zamieszczone wspomnienia, z konieczności tylko nieliczne, mają na celu przywołanie, w kontekście sporu o rozumienie filozofii i prezentacji ostatniego tomu encyklopedii, Ojca Profesora Krąpca, który przez pół wieku stał na straży prawdziwościowego i mądrościowego rozumienia filozofii, wolnego od zniewolenia ideologią marksizmu, a także naporem zmieniających się nurtów postmodernistycznych irracjonalizmów. We wspomnieniach odnotowano i ten fakt, że wszyscy zaciągnęliśmy u Ojca

⁴Tamże, frg. 6.

Profesora Krapca dług wdzięczności, który powinniśmy spłacać pracą na rzecz polskiej kultury.

Mamy nadzieję, że kolejny tom z serii „Zadania współczesnej metafizyki” będzie źródłem wielu rzetelnych informacji dotyczących rozumienia filozofii, a także inspiracją do własnych przemyśleń i poszukiwań.

Andrzej Maryniarczyk SDB